

184.

ZAMEK KRAKOWSKI.

TOM I.



Stefan Batory

ur 1533. † 1586.

ZAMEK KRAKOWSKI.

ROMANS HISTORYCZNY Z WIEKU XVI

PRZEZ

AUTORA LISTOPADA.

Et dulce moriens meminiscitur Argos.

VIRGILIUS.

TOM I.

WYDANIE DRUGIE POPRAWIONE.

PETERSBURG.

WYDAWNICTWO B. M. WOLFFA.

1853.



POZWALA SIĘ DRUKOWAC,
z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury liczby exemplarzy
prawem przepisanej. Petersburg, d. 16 Stycznia 1850 r.

Cenzor I. SREZNIEWSKI.

CZCIONKAMI E. PRATZA.

II.

Komu tylko zdarzyło się jechać z Daszowa do Liniec, lub z Liniec do Daszowa, temu musi być pamiętną wieś nazwana Kalnik, położona na połowie drogi: gdyż niebyło przykładu żeby pojazd lub wóz wjechawszy do téj wsi, niezatrzymał się przed karczmą, na jój środku stojącą. Jest-to wieś obszerna; chałupy w niej odznaczają się czystością i budową, ledwo że nie koło każdej z nich jest sad, a gdzie nigdzie nawet pasieka. Kalnik słynie wesołością swoich parobków, pięknością swoich dziewczek, zalotnością swoich młodyc. To pewna, że Kalnik leży wśród okolicy której płodność ledwo że nie wyrównywa téj szczęśliwej ziemicy, którą Nil corocznie stłuszcza, że trzoda wiejska wypasiona na rżyskach Kalnickich jest nierównie liczniejsza niżeli we wsiach sąsiednich, i że między siołami Ukraińskimi, odznacza się jakąś wyższością, która ujść nie może uwagi wędrowca.

Wszakże Kalnik dziś już nie jest tém czém był przed laty, i jak każdy stary, wiele widział i wiele doświadczył. Na końcu XVI wieku, był miastem bardzo handlowém, w łonie swoim mieścił kilka narodów i wyznań. Był monaster czernic, kilka cerkwi, zbór arianów, kirka ewangelicka, dwie bóżnice: jedna żydowska, druga karaïmska; nawet kościółek ormiański. Prawie wszystkie te budowy były ceglane, pobielone, i wcale przyzwoicie utrzymywane. Jeden tylko kościół wiary panującej, pokryty pozieleniałemi gontami, odarty z tynku, z po-za przezroczystego częstokołu wyglądał: nieborak zdawał się wstydić swojego ubóstwa,